

Paweł Hut
Instytut Polityki Społecznej
Uniwersytet Warszawski¹

Współczesne problemy obywatelstwa

Obywatelstwo na progu XXI wieku. Konteksty prawne i kulturowe, praca zbiorowa pod redakcją Macieja Ząbka, Warszawa 2013, IEiAK UW, Biuro Krajowe UNHCR w Polsce, MCDMiM UKSW, 256 s.

Kwestia obywatelstwa jest współcześnie przedmiotem rozważań przedstawicieli rozmaitych dyscyplin naukowych: prawników, socjologów, etnografów. Z drugiej strony w tej debacie mocno brzmi głos polityków, funkcjonariuszy publicznych i przedstawicieli ponadnarodowych organizacji. Tocząca się obecnie debata jest oczywistą konsekwencją dwóch zasadniczych spraw: masowej migracji oraz przeciwdziałania wykluczeniu znacznych grup ludności. Omawiana publikacja w swym zamierzeniu właśnie do tego nawiązuje. W siedemnastu artykułach – ujętych w trzy części – różni badacze przedstawili swe rozważania i uwagi na temat obywatelstwa. Intencje redaktora tomu, a także współpracującego z nim dyrektora Biura Krajowego UNHCR² w Polsce, zostały wyrażone w *Słowie wstępnym* oraz we *Wprowadzeniu*. Uwagi przedstawiciela UNHCR koncentrowały się na kwestii bezpieczeństwa i działaniach na rzecz przeciwdziałania temu zjawisku, natomiast redaktor tomu scharakteryzował zawartość treściową publikacji, wskazując na „wybiórczy charakter [obywatelstwa – P.H.], który w przeszłości był zawsze łączony z przywilejami i obowiązkami dla wybranej grupy osób, wyróżnianej ze względu na pochodzenie, stan społeczny i własność”.

¹ Instytut Polityki Społecznej UW, ul. Nowy Świat 67, 00-927; adres elektroniczny autora: pawel.hut@uw.edu.pl

² Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców.

Wątek nierówności wynikającej z posiadania/nieposiadania obywatelstwa został rozwinięty w rozważaniach zawartych w artykule Zofii Sokolewicz³ rozpoczynającym część pierwszą książki. Po rysie historycznym kształtowania się instytucji obywatelstwa – od antycznej Hellady po Stany Zjednoczone w latach 60. ubiegłego wieku – autorka koncentruje się na podkreśleniu silnej zależności pomiędzy obywatelstwem i wynikającymi z jego posiadania uprawnieniami. W dalszej części autorka podejmuje zagadnienie tożsamości i prawa do zachowania własnej odrębności – rozumianej jako kategoria odnosząca się i do jednostki, i do grupy. To właśnie objęcie prawami obywatelskimi uznawane jest za gwarancję zachowania własnej odrębności, przy czym w zakończeniu artykułu podniesiona zostaje kwestia różnic wartości – „w realizacji zarówno wolności, jak i równości w społeczeństwie obywatelskim”. Rozważaniom autorki nie można odmówić trafności. Współczesne dylematy analizowane z perspektywy historycznej, a także z uwzględnieniem szerokich kategorii (etniczność, wyznaczenie etc.) pozwalają dobrze zorientować się w omawianej problematyce.

Do kategorii tożsamości nawiązuje także artykuł Jacka Raciborskiego⁴. Autor zawarł w nim m.in. analizę potencjalnych przemian instytucji obywatelstwa w kontekście kryzysu państwa narodowego i postępów procesu globalizacji – to w nich należałoby upatrywać przyszłej „rekonfiguracji dotychczasowych wymiarów obywatelstwa”. Dla zobrazowania swych poglądów autor omówił kilka przykładów. Te, które dotyczą dramatycznych konsekwencji dla obywatelstwa, do jakich doprowadził rozpad ZSRR, a także Jugosławii, wydają się jednak nieprzekonujące, bowiem zarówno w przypadku przestrzeni poradzieckiej, jak i przestrzeni pojugosłowiańskiej kategoria obywatelstwa miała wtórne znaczenie. Warto też zwrócić uwagę na skrajnie inkluzywny charakter późniejszego obejmowania obywatelstwem byłych mieszkańców ZSRR przez władze Federacji Rosyjskiej, a także szeroką protekcję, jaką władze te zapewniły osobom rosyjskojęzycznym. W przypadku byłych obywateli SFRJ mamy natomiast do czynienia z wielością obywatelstw tej samej osoby. Z punktu widzenia polityki społecznej najciekawsze wydają się natomiast rozważania dotyczące praw socjalnych. W tej części autor jednoznacznie ocenił możliwości realizacji pewnych idei i jednocześnie celnie uzasadnił swoją ocenę. Wydaje się uzasadnione przywołanie w całości tej wypowiedzi: „Trzeba więc albo zakwestionować proces uniwersalizacji praw człowieka oraz niektóre ważne ideały demokracji, albo przystąpić do stopniowego demontażu państwa socjalnego. Dramat polega także na tym, iż cokolwiek uczyni się z perspektywy pojedynczego państwa, nawet dużego, to wcale nie jest pewne, że zamierzone skutki zostaną osiągnięte”. Dalej autor wskazuje, że „ocalenie” państwa socjalnego wymaga jego wszechświatowej akceptacji. Jest to uzasadniona historycznie refleksja. W dalszych rozważaniach autor rozwinął zagadnienie partycypacji we wspólnocie politycznej (wyszczególniono dwie płaszczyzny). Nie zabrakło też krytycznych uwag dotyczących niedorozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, przy czym osąd ten w swej isto-

³ Z. Sokolewicz, *Paradoksy obywatelstwa: wolność wobec równości i tożsamości*.

⁴ J. Raciborski, *Obywatelstwo jako tożsamość jednostki i jako wezwanie do partycypacji*.

cie pomija pewne kluczowe zjawiska, w tym masowy ruch społeczny i polityczny, jakim była „Solidarność”, a także bardziej współczesne inicjatywy społeczne nabierające masowego charakteru. Ostatnia część rozważań autora dotyczy wspomnianej już tożsamości. Tu przedstawiona została m.in. identyfikacja Polaków w kategoriach uwzględniających przesłanki narodowe, a w mniejszym stopniu polityczne. Rozważania autora zawarte w omawianym artykule w ewidentny sposób obejmują istotne kategorie polityki społecznej, dzięki czemu należy je uznać za cenny przyczynek w dyskursie odnoszącym się do zasadniczych zagadnień – np. gwarantowanego dochodu minimalnego.

Trzeci z zamieszczonych w tej części artykułów stanowi istotne uzupełnienie treści zawartych w dwóch wcześniejszych artykułach. Jego autor – Jacek Jagielski⁵ – jest uznanym badaczem zagadnień dotyczących więzi łączącej osobę z państwem. Znajdziemy w tym tekście nie tylko *stricte* prawne rozważania na temat obywatelstwa jako takiego czy też tożsamości, ale także – podobnie jak w analizie J. Raciborskiego – podkreślenie dynamiki zmiany w zakresie obywatelstwa. Wreszcie, i jest to chyba najoryginalniejsza część artykułu, autor odniósł się do tzw. przywilejów ojczyznianych, które stanowią swoiste preferencje dla „zagranicznych rodaków”. W świetle przedstawionych przez autora argumentów z zakresu instytucji obywatelstwa, uzasadnione wydaje się twierdzenie zawarte w zakończeniu artykułu, że współcześnie „nie ma problemu obywatelstwa” i alternatywne rozwiązania prawne (przywileje ojczyzniane) w znacznie mniejszym stopniu odpowiadają na potrzeby ich posiadaczy, natomiast kształtuje się jego nowe znaczenie prawne.

Typowo prawne ujęcie zaprezentował w swych rozważaniach Zdzisław Galicki⁶. Czytelnik znajdzie tu charakterystykę instytucji obywatelstwa ukazaną z perspektywy prawa międzynarodowego, uwagi o przemianach istoty obywatelstwa, ale też treściwe uzasadnienie relacji pomiędzy obywatelstwem i bezpieczeństwa – ze wskazaniem kluczowych źródeł prawa (Konwencja Dotycząca Statusu Bezpaństwowców z 1954 r. i Konwencja o Ograniczaniu Bezpaństwowości z 1961 r.). W dalszej części został omówiony dorobek Rady Europy w zakresie problematyki obywatelstwa (Europejska Konwencja o Obywatelstwie). Zwieńczeniem artykułu jest refleksja nad dwoma fundamentalnymi – a pozornie wydającymi się mieć marginalne znaczenie – zagadnieniami związanymi z obywatelstwem: kwestią podwójnego i wielokrotnego obywatelstwa oraz kwestią obywatelstwa w sytuacji sukcesji państw. Rozważania te są przedstawione w zwięzły i przejrzysty sposób, zaś ich uzupełnieniem są uwagi poświęcone aktywności strony polskiej na forum europejskim w pracach nad problematyką obywatelstwa, które to prace jednak – zdaniem autora – znalazły się w ogólnym impasie.

Ostatni w tej części artykuł, autorstwa Jarosława Różańskiego⁷, ma o tyle nowatorski charakter, że odnosi się do obywatelstwa rozumianego nie w kategoriach prawa

⁵ J. Jagielski, *Obywatelstwo w wymiarze prawnym*.

⁶ Z. Galicki, *Rozwój międzynarodowych standardów dotyczących obywatelstwa na przełomie XX i XXI wieku*.

⁷ J. Różański, *Być obywatelem w Kościele katolickim. Priorytet tożsamości duchowej nad jurydyczną*.

świeckiego, lecz kanonicznego, a za kryterium wspólnoty i wynikającej z niej tożsamości przyjmuje wspólne wyznanie. Autor rozwinął wątki dotyczące narodzin chrześcijaństwa, jego „upaństwowienia”, a następnie skupił się na konkretnych elementach odnoszących się do tożsamości wspólnotowej. Warto podkreślić, że choć przynależność do katolickiej wspólnoty – w tym przypadku stanowiącej „równoległe” (jednoczesne) kryterium tożsamości – wywołuje w Europie skutki prawne głównie o symbolicznym znaczeniu, to w niektórych państwach konsekwencje bycia katolikiem są poważne – chodzi tu głównie o wrogość władz Chińskiej Republiki Ludowej i sporów na tle konfesyjnym w niektórych państwach muzułmańskich.

Część książki poświęcona rozważaniom o obywatelstwie w perspektywie regionalnej, krajowej i lokalnej rozpoczyna się tekstem Anny Malewskiej-Szałygin⁸. Zawiera on interesujące oceny i prezentuje inne od typowego (prawnego) ujęcie obywatelstwa. Autorka snuje opowieść osadzoną w kontekście historycznym, prowadząc przy tym wartką narrację, którą okrasza trafnie dobranymi wypowiedziami respondentów. Należy jednak podkreślić, że obywatelstwo w tym ujęciu ma znaczenie wtórne – jest po prostu efektem istnienia państwa i jego władz. Taka perspektywa rozważań może się wydać szczególnie interesująca antropologom – na co autorka zwraca uwagę już w pierwszym zdaniu swej wypowiedzi.

Artykuł Agaty Ewertyńskiej stanowi charakterystykę ewolucji polskich przepisów dotyczących obywatelstwa – od czasów II RP po współczesność. Opracowanie autorki jest rzetelnym kompendium wiedzy w tym zakresie, jednakże poczucie niedosytu pozostawia brak uzasadnienia, dlaczego właśnie tak, a nie inaczej zdecydowano w przypadku omawianych rozstrzygnięć prawnych. Dobrą ilustracją tego deficytu może być prezentacja wprowadzenia w 1920 r. zasady *ius sanguinis*⁹ – czytelnik otrzyma jedynie lakoniczne wyjaśnienie, że podobna regulacja obowiązywała także w wielu innych państwach w tym czasie. Tenże deficyt staje się szczególnie wyraźny przy lekturze opisu regulacji wprowadzonych ustawą o obywatelstwie z 2009 r.¹⁰

Tekst Sławomira Łodzińskiego¹¹ odnosi się bezpośrednio do czynników wspierających zachowanie odrębnej tożsamości w kontekście praw gwarantowanych obywatelom przez Konstytucję RP i ustawy szczegółowe. Autor w precyzyjny sposób – opierając się na swej bogatej wiedzy uzyskanej w trakcie wieloletnich badań nad problematyką mniejszości narodowych w Polsce i Europie – przeprowadził analizę wpływu dwujęzyczności na zachowanie odrębnej tożsamości. Walorem jego rozważań jest bezpośrednie odwoływanie się do szerszych społecznych uwarunkowań wynikających z koegzystencji dwóch silnych grup narodowych na Opolszczyźnie. Czytelnik zatem dowiaduje się, jak mozolnie przebiegał proces wprowadzania dwujęzyczności,

⁸ A. Malewska-Szałygin, *Obywatelstwo po góralsku*.

⁹ Zob. *Ustawa o obywatelstwie polskim z dnia 20 stycznia 1920 r.* (Dz. U. z 1920 r. Nr 7, poz. 44).

¹⁰ Zob. *Ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim* (Dz. U. z 2012 r., poz. 161).

¹¹ S. Łodziński, *Obywatelstwo i tożsamość mniejszości narodowej. Przykład dwujęzycznych, polsko-niemieckich, nazw miejscowości w województwie opolskim*.

a przede wszystkim –dlaczego wypracowanie *consensusu* zajęło tyle czasu. I wreszcie w końcowej części autorka podkreśla, że tworzy się nowy sposób integracji społecznej – dwie różniące się społeczności – „ulegają” integracji i budzi się ich poczucie wspólnotowości. Lektura tekstu pozwala czytelnikowi uzyskać doskonałą orientację w zmianach następujących w Polsce po upadku komunizmu w relacjach między większością i mniejszościami.

O obywatelstwie i jego znaczeniu z perspektywy grupy mniejszościowej traktuje również następny artykuł¹². Kamila Dąbrowska – prezentując kolejne przykłady – ukazuje dyskryminujący, a właściwie antysemityczny charakter decyzji politycznych podejmowanych przez władze PRL wobec obywateli żydowskiego pochodzenia. Zgodnie z pomieszczoną w tytule deklaracją autorki, mamy tu do czynienia z „narracją wykluczonych”. O ile fakty historyczne są dobrze udokumentowane i znane – w tym szczególnie te interesujące specjalistów z zakresu polityki społecznej (np. kwestia mniejszości, migracje, nierówności społeczne) – o tyle już współczesność jest słabo rozpoznana. Autorka swoją opowieść o „wypchnięciu poza wspólnotę obywatelską” Żydów z PRL wieńczy informacjami o dużym zainteresowaniu obywateli Izraela, wywodzących się z Polski, obywatelstwem RP. Podkreślając zróżnicowanie postaw wobec odzyskiwania obywatelstwa, autorka dotknęła fundamentalnej sprawy, mianowicie tego, czy osoba, która została bezprawnie pozbawiona obywatelstwa, w zmienionych warunkach ustrojowych powinna być jednak uznana za obywatela. Kwestia ta odnosi się bowiem nie tylko do powojennych emigrantów pochodzenia żydowskiego, ale także do Polaków administracyjnie pozbawionych obywatelstwa w byłym ZSRR czy na Zaolziu (RCz). Wydaje się też, że dobrym uzupełnieniem rozważań nad obywatelstwem byłych obywateli PRL pochodzenia żydowskiego byłaby wzmianka o projekcie Karty Polaka¹³ z lat 90., który przewidywał objęcie „przywilejem ojczyźnianym” także tej grupy.

Z kolei Jan Balicki¹⁴ w swym artykule zamieszcza bardzo cenną charakterystykę przystępowania do wspólnoty poprzez nabycie obywatelstwa. Wbrew tytułowi proces ten opisany jest nie tylko z perspektywy brytyjskiej, ale także amerykańskiej, niemieckiej i polskiej. Dopiero na tak przedstawionym tle zostały omówione wyniki badań empirycznych przeprowadzonych wśród imigrantów z Kosowa osiadłych w Londynie. W konkluzji swego artykułu autor przedstawił krytyczne uwagi dotyczące rozmaitych ograniczeń w nabywaniu obywatelstwa przez cudzoziemców, szczególnie silnie akcentując w tym przypadku brak empatii wśród brytyjskich decydentów.

Tekst Mustafy Switata¹⁵ pozwala czytelnikowi zapoznać się z problemem obywatelstwa poza naszym kontynentem i otwiera część książki zawierającą artykuły o tematyce pozaeuropejskiej. Swoje rozważania autor skupił na charakterystyce sytuacji w pań-

¹² K. Dąbrowska, *Kontrowersyjne obywatelstwo. Narracje o wykluczeniu*.

¹³ Projekt ten dotyczył osób związanych z Polską bez podziału geograficznego. Aktualnie obowiązujące przepisy ograniczają środowisko beneficjentów do obszaru byłego ZSRR.

¹⁴ J. Balicki, *Obywatelstwo z perspektywy społeczno-etycznej. Przypadek Wielkiej Brytanii*.

¹⁵ M. Switat, *Kwestia obywatelstwa i przypadki bezpaństwowości w krajach Rady Współpracy Zatoki Arabskiej/ Perskiej*.

stwach będących koloniami, z których każde – jak sam podkreśla – istnieje krócej niż 100 lat. Po niezbędnych informacjach na temat regionu pojawia się stwierdzenie, że obywatelstwo ma charakter ekskluzywny (i gwarantuje określone przywileje). Poza obywatelami w tych państwach mieszka jednak dość liczna grupa bezpaństwowców, których położenie jest mniej komfortowe. Kluczowa wydaje się m.in. opinia, że „Obywatelstwo w świecie arabskim oznacza uczestnictwo w rządzącym klanie, w religijnej wspólnocie i w państwie narodowym [...]”¹⁶. Autor pokazuje, że kwestie konfesyjne służą jako formalne kryterium uzyskania obywatelstwa, zaś późniejsze ewentualne odejście od islamu skutkuje pozbawieniem obywatelstwa. Inną przesłanką jest brak lojalności wobec państwa. Opisanie przez autora uwarunkowania związane z nabyciem, posiadaniem oraz utratą obywatelstwa – z perspektywy europejskiej, a jeszcze bardziej „unijnej” – wydają się zaskakujące, niemniej jednak są one faktem.

W następnym artykule Ryszard Vorbrich¹⁷ przedstawia kwestię obywatelstwa w Kamerunie. Już na początku rozważań autor wyjaśnia specyfikę tego państwa i jego ludności. Dalsze oceny można wręcz uznać za kluczowe dla refleksji nad obywatelstwem na kontynencie afrykańskim, z tego więc powodu warto je przywołać w tym miejscu: „[...] w postkolonialnej Afryce mnogość tożsamości etnicznych i lokalnych, liczonych w setkach, jeśli nie w tysiącach, zderzała się z ograniczoną liczbą kilkudziesięciu jednostek politycznych. Wobec niepowodzenia idei panafrykańskich, zwyciężył [...] model państwa opartego nie na wspólnocie kultury, lecz na postkolonialnych strukturach polityczno-terytorialnych”¹⁸. Niekwestionowanym walorem tego artykułu jest ukazanie – na przykładzie grupy nomadów – jak pod wpływem szerszych zmian kształtuje się życie zbiorowości, w tym np. przejrzyste przedstawione strategie dążenia do uzyskania obywatelstwa i korzystanie z uprzywilejowanej pozycji.

Interesującą perspektywę poznawczą prezentuje autor kolejnego artykułu – Maciej Ząbek¹⁹, który opisuje sytuację „podwójnego wykluczenia”. Jest to paradoksalna sytuacja, polegająca na tym, że dana osoba jednocześnie nie posiada obywatelstwa kraju pochodzenia oraz kraju przyjmującego. W przypadku Sudanu chodzi o brak obywatelstwa u osób przynależnych do „nowego państwa” – nie są one formalnie związane z państwem, którego obywatelami były przed secesją, ale też nie potwierdzono ich związku z „nowym państwem”. W artykule tym autor dość pobieżnie opisał uwarunkowania prawne, ukazując przede wszystkim praktyczne aspekty powstawania nowych organizmów państwowych i wynikające z tego problemy – nie tylko w szerokim geopolitycznym wymiarze, lecz przede wszystkim z perspektywy grup wykluczonych. Warto dodać, że tekście wskazano jeszcze jedną specyficzną grupę – obywateli Sudanu Południowego, którym odmówiono prawa do podwójnego – również sudańskiego – obywatelstwa.

¹⁶ Tamże, s. 165.

¹⁷ R. Vorbrich, *Kwestia tubylcza a status obywatela w Kamerunie*.

¹⁸ Tamże, s. 178.

¹⁹ M. Ząbek, *Naród i obywatelstwo w podzielonym Sudanie*.

Trzecią część omawianej publikacji – poświęconą problemom uchodźstwa – rozpoczyna artykuł Natalii Bloch²⁰. Celem autorki jest przedstawienie złożoności procesu naturalizacji (o ile ona następuje) na przykładzie diaspory tybetańskiej w Indiach. Czytelnik dowiaduje się, że brak obywatelstwa w przypadku tej grupy bynajmniej nie świadczy o jej wykluczeniu. Ponadto trzeba uwzględnić fakt, że większość Tybetańczyków od lat mieszka w obozach. Właściwie całość rozważań tej autorki można uznać za (udaną) próbę podważenia dotychczasowych poglądów na problematykę uchodźczą. Okazuje się, że poszczególne podmioty – zarówno przywódcy grupy uchodźczej, jak i sami uchodźcy – nie są zainteresowane uzyskaniem statusu obywatela (z różnych przyczyn). Sam obóz dla uchodźców jest samorządną quasi-ojczyzną, z własną infrastrukturą społeczną. Zaś owa samorządność jest skutkiem nieratyfikowania przez władze Indii Konwencji Genewskiej z 1951 r. dotyczącej statusu uchodźców. Na koniec pojawiają się też nawiązania do Polski – w tym wyniki badań empirycznych, które wprost dowodzą, że celem dominującej grupy uchodźców nie jest uzyskanie obywatelstwa, lecz prawo do legalnego pobytu. Niniejszy artykuł daje asumpt do poważnej refleksji nad kierunkiem polityki migracyjnej w szerokim wymiarze.

Artykuł Izabeli Czerniejewskiej i Katarzyny Kość-Ryżko²¹ także dotyczy uchodźstwa, jego autorki bezpośrednio odwołują się do sytuacji cudzoziemców poszukujących ochrony międzynarodowej w Polsce. Wskazując na poszczególne uwarunkowania kształtujące położenie tej grupy cudzoziemców, podkreślają ich wyjątkowość – ewakuację z kraju pochodzenia po wcześniejszym pozbyciu się całego majątku, zamiar wyleczenia się w Polsce z przewlekłych dolegliwości zdrowotnych czy wreszcie ucieczkę ze swego kraju przed koniecznością uregulowania zobowiązań za zaciągnięty kredyt konsumencki. Powyższe okoliczności – o ile nie są związane z naruszeniem praw człowieka – nie mogą być uznane za tzw. przesłanki konwencyjne do nadania statusu uchodźcy i są uważane za przejawy migracji ekonomicznych. Jednakże autorki nie poprzestają na charakterystyce stanu prawnego, lecz uzupełniają obraz sytuacji cudzoziemców informacjami o ich kondycji psychicznej, odwołując się przy tym do ustaleń prof. Tadeusza Kowalaka – wieloletniego pracownika Instytutu Polityki Społecznej UW – dotyczących psychologicznych skutków długotrwałego bezrobocia. Ostatni fragment rozważań odnosi się do stanu społecznego osób uznanych za uchodźców. Warto podkreślić, że autorki – choć z niektórymi ich tezami można polemizować – pozwalają czytelnikowi zapoznać się z tą wyjątkową relacją państwa z cudzoziemcem, ukazując ją przede wszystkim z perspektywy imigranta.

Wyjątkową grupę emigrantów politycznych i jej strategii adaptacyjne przedstawiła w swoim artykule Magdalena Obojska-Frątczak²². W innych tekstach zawartych

²⁰ N. Bloch, *Wyobrażony status uchodźcy i niechciane obywatelstwo. Dekonstrukcja naturalizacji jako zwińczenie integracji na przykładzie diaspory tybetańskiej w Indiach*.

²¹ I. Czerniejewska, K. Kość-Ryżko, *Złudny status – status uchodźcy. Wpływ zastanych regulacji prawnych na ludzkie losy na przykładzie uchodźców w Polsce*.

²² M. Obojska-Frątczak, *Uchodźcy czy nowi obywatele? Status prawny a kwestia tożsamości argentyńskich emigrantów politycznych w Hiszpanii*.

w omawianym zbiorze zagadnienie tożsamości w kontekście związków z państwem też się pojawia, niemniej jednak zaproponowane przez autorkę ujęcie tego zagadnienia przez pryzmat identyfikacji osób, które łączy wiele podobieństw, ale też dużo dzieli, jest bardzo cennym jego uzupełnieniem. Warto też zaryzykować pewne porównanie – otóż, charakterystyka tożsamości i adaptacji Argentyńczyków w Hiszpanii jest zbliżona do identyfikacji i przystosowania się do nowych warunków przez Polaków z byłego Związku Radzieckiego²³. Warto zatem spojrzeć na szereg podobieństw występujących w specyficznej grupie migrantów przemieszczających się w ramach bliskich kulturowo regionów, choć bliskość ta nie oznacza automatycznie, że unikają oni uciążliwości rozmaitych problemów społecznych – chodzi tu przede wszystkim o aspekt jakościowy tych doświadczeń. Badaczka ustosunkowała się też do kwestii obywatelstwa, podkreślając, że powszechność współczesnych migracji oddziałuje na relacje pomiędzy tożsamością i obywatelstwem, powoli – przynajmniej wobec pewnych grup – zrównując sytuację obywatela i długotrwałego rezydenta (tj. osoby nieposiadającej obywatelstwa kraju pobytu).

Ostatni w zbiorze artykuł – Magdaleny Krysińskiej-Kałużnej²⁴ – odnosi się do wyjątkowej sytuacji, w której posiadacz określonego obywatelstwa nie może zostać objęty ochroną w innym państwie. Autorka plastycznie odmalowała sytuację w Meksyku i Ameryce Środkowej w kontekście późniejszego aplikowania o azyl w USA. Dramatyczne warunki życia i ewakuacja „Na północ od Rio Grande” są dla autorki tłem, na którym ukazuje determinację migrantów poszukujących lepszego życia, a raczej normalności. Specyfika ujęcia zaproponowanego przez autorkę polega na naruszeniu powszechnego przekonania o dobrodziejstwach wynikających z posiadania obywatelstwa, choć należy też zaznaczyć, że w rozważaniach zabrakło odpowiedzi na pytanie, czy imigranci z Hondurasu, Gwatemali bądź Salwadoru nieposiadający obywatelstwa tych państw i wnioskujący o ochronę w USA znaleźliby się w lepszej sytuacji.

Książka kończy się *Postłowie* Macieja Ząbka, zawierającym informację, że jej wydanie poprzedziła konferencja tematyczna, która odbyła się w styczniu 2013 r., a także zastrzeżenie, iż w publikacji poruszono rozmaite zagadnienia dotyczące obywatelstwa, lecz nie wszystkie. Artykuły składające się na omawiany zbiór można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza dotyczy zagadnienia obywatelstwa i jego skutków społecznych oraz prawnych w odniesieniu do osób trwale przebywających w jednym miejscu (nie-migrantów), druga zaś – w odniesieniu do osób przemieszczających się (migrantów). Oceniając omawianą publikację, należy przede wszystkim podkreślić jej zróżnicowanie, bowiem pomieszczono w niej teksty o charakterze prawnym, socjologicznym i etnograficznym. Tworzą one bardzo interesujący poznawczo zbiór, szczególnie ważny z punktu widzenia polityki społecznej, ponieważ pozwala zorientować się w warunkach życia ogromnej grupy społecznej. Teksty te są tym bardziej istotne,

²³ Zob. R. Dzwonkowski, O. Gorbaniuk, J. Gorbaniuk, *Świadomość narodowa młodzieży polskiego pochodzenia z byłego ZSRR studiującej w Polsce*, Lublin 2002, TN KUL.

²⁴ M. Krysińska-Kałużna, *Rio Grande – znikający punkt*.

że współczesne badania z zakresu polityki społecznej koncentrują się głównie na Polsce lub na Unii Europejskiej, a problematyka Ameryki Środkowej czy Azji – podejmowana właśnie w omawianej książce – w zasadzie jest w tych badaniach nieobecna.

Należy również zaznaczyć, że choć w publikacji znajdują się informacje o rozwoju rozmaitych przepisów zbliżających uprawnienia obywateli i rodaków-cudzoziemców, to jednak zagadnienie to – poza artykułem J. Jagielskiego – w ogóle jest pominięte. Jest to o tyle ważne, że szczególnie krajowy czytelnik zyskałby szansę na poszerzenie swej wiedzy o prawnym i społecznym kontekście związku obywateli innego państwa z zagraniczną ojczyzną. Niewątpliwie interesujące dla czytelnika mogłyby się stać także rozważania na temat kontrowersji związanych z ubieganiem się o obywatelstwo RP przez obywateli RFN²⁵. Są to oczywiście tematy kontrowersyjne i budzące skrajne emocje, niemniej jednak doskonale komponowałyby się w zbiorze artykułów obejmującym tak szerokie spektrum zagadnień.

Warto też podkreślić, że w ostatnim czasie tematyka obywatelstwa była często poruszana i opisywana, czego przykładem może być organizowana również przy współudziale UNHCR konferencja²⁶ ze stycznia 2011 r., która miała wyraźnie prawny charakter i odnosiła się w znacznej mierze do sytuacji w Polsce. Do czytelników natomiast trafiły ostatnio dwie cenne publikacje. Pierwsza z nich – autorstwa Doroty Pudzianowskiej²⁷ – przedstawia rozważania na temat przemian instytucji obywatelstwa, druga – pod redakcją Tomasza Sieniowa²⁸ – jest wnikliwym omówieniem obowiązujących w Polsce przepisów dotyczących obywatelstwa i – co istotne – została przygotowana w rozmaitych wersjach językowych. Przygotowany pod redakcją M. Ząbka zbiór wyróżnia się wskazanymi powyżej walorami i moim zdaniem powinien przede wszystkim inspirować badaczy w środowisku polityków społecznych do uwzględnienia w planach badawczych nowych – pozaeuropejskich – obszarów i grup społecznych.

²⁵ Zagadnienie to jest przedmiotem licznych dyskusji i wiąże się m.in. z kwestią restytucji mienia. Zob. W.M. Góralski (red.), *Transfer, obywatelstwo, majątek. Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich. Studia i dokumenty*, Warszawa 2005, PISM.

²⁶ *Zagadnienie obywatelstwa na progu XXI wieku – kontynuacja czy zmiana?*, Warszawa 20 stycznia 2011 r.. Organizatorzy: UNHCR, Instytut Prawa Międzynarodowego UW, Departament Obywatelstwa i Repatriacji MSWiA.

²⁷ D. Pudzianowska, *Obywatelstwo w procesie zmian*, Warszawa 2013, Wolters Kluwer.

²⁸ T. Sieniów (red.), *Nabywanie obywatelstwa polskiego*, Lublin 2013, Fundacja Instytut na Rzecz Państwa Prawa. Publikacja zawiera pełne tłumaczenie m.in. na język angielski, niemiecki i rosyjski.